
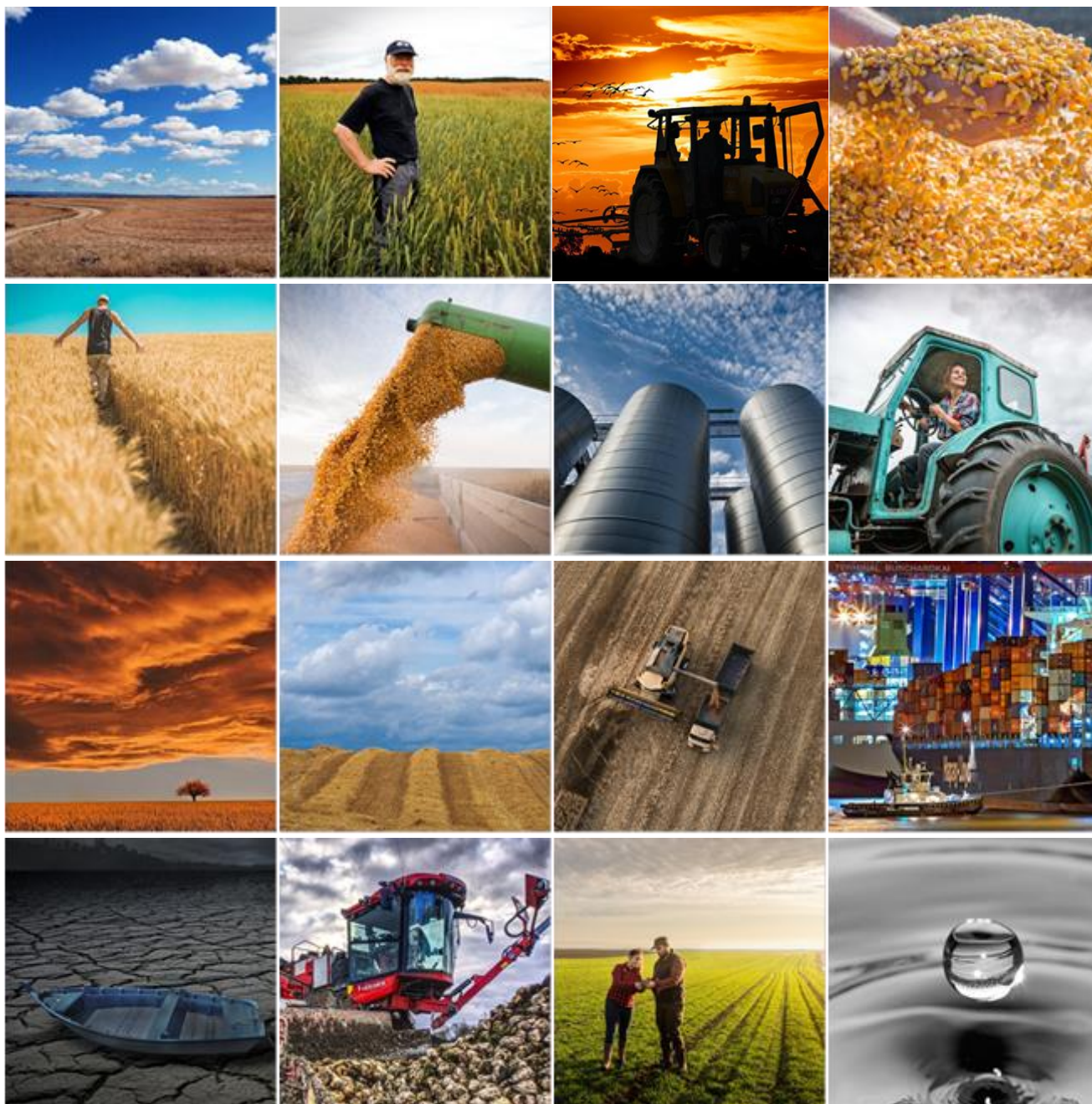





FEDERACJA ZWIĄZKÓW PRACODAWCÓW – DZIERŻAWCÓW I WŁAŚCICIELI ROLNYCH

 ul. Hoża 66/68, 00-682 Warszawa

Przegląd prasy | poniedziałek, 28 lutego 2022



 +48 22 372 03 48

 biuro@federacjarolna.pl

 www.federacjarolna.pl

Spis treści

Notowania	3
Agencja wypłaciła rolnikom kilkanaście miliardów złotych z tytułu dopłat.....	4
Nieprawdą jest, że Polska nie musi bać się ograniczenia nawożenia i ochrony roślin	4
Handel ziarnem umiarkowany. Rolnicy czekają na rozwój sytuacji.....	4
Rolnicy rozwiązują umowy z ARiMR? Resort podał dane	4
Jak uzyskać status rolnika indywidualnego, aby zakupić grunty rolne?	5
Od dziś zmiany w funkcjonowaniu GRR. Teraz to dopiero będzie handel?	5
Dalszy rozwój sytuacji na rynku zbożowym zależy od wydarzeń na Ukrainie	5
Są już te dopłaty do nawozów czy jeszcze nie?	5
Ukraina jest czwartym eksporterem pszenicy. Czy ceny wzrosną?	6
Ceny skupu zbóż, kukurydzy, oleistych i strączkowych: są zdecydowane podwyżki	6
Prof. Szczepaniak: Nie stać nas na rozrzutność w nawożeniu, ale zagłodzić roślin też nam nie wolno	6
Unijna pszenica najdroższa w historii. Importerzy będą szukać ziarna m.in. w Polsce	6
Izba Zbożowo-Paszowa o wojnie i konsekwencjach dla cen pszenicy.....	7
Agro Ubezpieczenia TUW rozpocznie działalność od 1 marca	7
Rolnicy pikietowali pod KOWR we Wrocławiu. Chcą wznowienia przetargów na dzierżawy.....	7
Grupa Azoty i Anwil o obecnej sytuacji na Ukrainie i wpływie na ceny nawozów	7
ZAŁĄCZNIKI	8

Notowania

CenyRolnicze.pl | 28 lutego 2022



PSZENICA KONS	ŻYTO KONSUMPCYJNE	JĘCZMIĘŃ BROWARNY	OWIES KONSUMPCYJNY
Średnia cena zł/t: 1 271,67	Średnia cena zł/t: 1 008,17	Średnia cena zł/t: 1 040,91	Średnia cena zł/t: 859,17
MIN - MAX: 1 150,00 - 1 420,00	MIN - MAX: 900,00 - 1 160,00	MIN - MAX: 950,00 - 1 400,00	MIN - MAX: 750,00 - 1 020,00
PSZENICA PASZ.	ŻYTO PASZOWE	PSZENŻYTO	JĘCZMIĘŃ PASZOWY
Średnia cena zł/t: 1 171,40	Średnia cena zł/t: 959,50	Średnia cena zł/t: 1 041,96	Średnia cena zł/t: 1 022,25
MIN - MAX: 1 060,00 - 1 360,00	MIN - MAX: 880,00 - 1 120,00	MIN - MAX: 850,00 - 1 180,00	MIN - MAX: 890,00 - 1 150,00
GROCH	ŁUBIN ŻŁÓTY	ŁUBIN WĄSKOLISTNY	BOBIK
Średnia cena zł/t: 1 360,00	Średnia cena zł/t: 1 295,00	Średnia cena zł/t: 1 328,57	Średnia cena zł/t: 1 265,00
MIN - MAX: 1 150,00 - 1 650,00	MIN - MAX: 1 200,00 - 1 440,00	MIN - MAX: 1 200,00 - 1 550,00	MIN - MAX: 1 100,00 - 1 410,00
RZEPAK	KUKURYDZA	MLEKO	ŻYWIEC WIEPRZOWY
Średnia cena zł/t: 3 392,50	Średnia cena zł/t: 1 068,93	Średnia cena zł/l: 1,88	Średnia cena zł/kg: 5,70
MIN - MAX: 2 870,00 - 3 750,00	MIN - MAX: 950,00 - 1 240,00	MIN - MAX: 1,81 - 1,97	MIN - MAX: 3,70 - 5,00
MATF Pszenica 290,00 €/t		MATF Kukurydza 289,25 €/t	

Agencja wypłaciła rolnikom kilkanaście miliardów złotych z tytułu dopłat

Cenyrolnicze.pl | Autor : Redakcja | 21.02.2022 |



Do 18 lutego 2022 r. Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa wypłaciła rolnikom ok. 13,63 mld zł z tytułu dopłat bezpośrednich i ok. 2,73 mld zł w ramach płatności obszarowych z PROW za 2021 r.

W ubiegłym roku wnioski o dopłaty bezpośrednie złożyło ok. 1,3 mln rolników, a koperta finansowa przeznaczona na ich realizację wynosi 15,63 mld zł. Natomiast cały budżet na płatności obszarowe za 2021 rok to nieco ponad 3 mld zł. Od 18 października do 30 listopada 2021 r. wypłacane były zaliczki. [Czytaj dalej...](#)

Nieprawdą jest, że Polska nie musi bać się ograniczenia nawożenia i ochrony roślin

Cenyrolnicze.pl | Autor : Redakcja | 21.02.2022 |



Były minister rolnictwa, Jan Krzysztof Ardanowski, uważa, że „polskie rolnictwo nie jest przygotowane do wdrożenia Zielonego Ładu”. – Jeżeli rolnictwo w Polsce miałoby wrócić do poziomu sprzed 20-40 lat, to w pierwszej kolejności ucierpią najłabsze gospodarstwa. Według symulacji ich dochody spadną najbardziej – alarmuje poseł PiS.

Ardanowski oznajmił, że w trakcie spotkań z ekspertami zostało „rozwiązanych kilka mitów, jakie są powtarzane m.in. przez unijnego komisarza ds. rolnictwa, Janusza Wojciechowskiego”. [Czytaj dalej...](#)

Handel ziarnem umiarkowany. Rolnicy czekają na rozwój sytuacji

Cenyrolnicze.pl | Autor : Redakcja | 21.02.2022 |



- Handel ziarnem na krajowym rynku zbożowym w dalszym ciągu jest umiarkowany. Sprzedającymi ziarno w kraju w dalszym ciągu są przede wszystkim firmy handlowe. Liczba ofert sprzedaży ziarna ze strony rolników pozostaje uszczuplona i to pomimo dużych zapasów ziarna na gospodarstwach, aczkolwiek sprzedaż ziarna z ich strony jest większa niż w I połowie lutego – czytamy w ocenie rynkowej Izby Zbożowo-Paszowej. Większość rolników czeka jednak na dalszy bieg wydarzeń na granicy ukraińsko-rosyjskiej. Rozpoczęcie działań militarnych przez Rosję na Ukrainie z pewnością umocniłoby ceny ziarna na rynkach w krótkim okresie. [Czytaj dalej...](#)

Rolnicy rozwiązują umowy z ARiMR? Resort podał dane

Agropolska.pl | Autor : (DK) | 21.02.2022 |

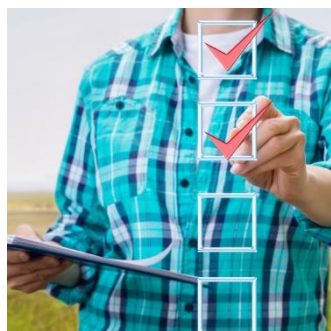


Ministerstwo rolnictwa monitoruje jakiego rodzaju problemy sygnalizują beneficjenci w ramach instrumentów wsparcia objętych Programem Rozwoju Obszarów Wiejskich - zapewnia Ryszard Bartosik, wiceszef resortu.

W ramach interpelacji posłowie Dorota Niedziela i Kazimierz Plocke (Koalicja Obywatelska) zwrócili uwagę, że ze względu na bardzo szybko rosnące ceny środków do produkcji rolniczej, inflację i pogarszającą się opłacalność produkcji, rolnicy coraz częściej zgłaszają brak możliwości realizacji umów wobec ARiMR. [Czytaj dalej...](#)

Jak uzyskać status rolnika indywidualnego, aby zakupić grunty rolne?

Farmer.pl | Autor: Radosław Zieniewicz | 21.02.2022 | Fot. Shutterstock



Jednym z podstawowych warunków związanych z zakupem gruntów rolnych powyżej 1 ha jest spełnienie wymogu bycia rolnikiem indywidualnym. Z czym wiąże się ten obowiązek? Jakimi kwalifikacjami powinna wykazać się osoba, chcąc nabyć powyżej 1 ha ziemi rolnej? I czy trzeba posiadać wykształcenie rolnicze, aby móc zostać rolnikiem?

Jak określa art. 2 ustawy o kształtowaniu ustroju rolnego, aby nabyć nieruchomość rolną powyżej 1 ha trzeba wykazać kwalifikacje i doświadczenie w zawodzie rolnika. Jednym słowem taka osoba musi wykazać, że ma status rolnika indywidualnego. [Czytaj dalej...](#)

Od dziś zmiany w funkcjonowaniu GRR. Teraz to dopiero będzie handel?

Farmer.pl | Autor: opr. A.Kozłowska | 21.02.2022 | Fot. pixabay



Zniesienie wadium, skrócony czas związany ze zgłoszeniem aukcji oraz skrócony czas jej rozliczenia to najważniejsze zmiany, które od dziś będą obowiązywać na Giełdowym Rynku Rolnym. To ma uatrakcyjnić handel na tym kanale. Od poniedziałku, 21 lutego br., zasady zawierania transakcji i uczestnictwa w Giełdowym Rynku Rolnym (GRR) będą bardziej dopasowane do oczekiwań klientów - informuje Giełda Papierów Wartościowych w Warszawie. Nowe rozwiązania to pierwszy rezultat prac powołanej w ubiegłym roku Rady Rynku Rolnego, w skład której wchodzi przedstawiciele branży. [Czytaj dalej...](#)

Dalszy rozwój sytuacji na rynku zbożowym zależy od wydarzeń na Ukrainie

Cenyrolnicze.pl | Autor : Redakcja | 22.02.2022 |



Jeśli dojdzie do agresji Rosji na Ukrainę, wkrótce ceny pieczywa w Polsce mogą wzrosnąć dwukrotnie – alarmuje Monika Piątkowska - prezes Izby Zbożowo-Paszowej.

Według doniesień amerykańskiego wywiadu, na które powołuje się sekretarz stanu USA Anthony Blinkena, "jesteśmy na skraju inwazji" rosyjskiej na Ukrainę. Inwazja przyniesie tragiczne skutki w wymiarze ludzkim i gospodarczym. Każda wojna niesie bowiem śmierć, zniszczenie i gospodarcze spustoszenie. [Czytaj dalej...](#)

Są już te dopłaty do nawozów czy jeszcze nie?

Farmer.pl | Autor: Agnieszka Kozłowska | 22.02.2022 | Fot. shutterstock



Do redakcji farmer.pl dzwonią rolnicy z pytaniem: co z tymi dopłatami 1000 zł do nawozów? Odpowiadamy. Druga połowa lutego to zazwyczaj okres, kiedy rolnicy są już zaopatrzeni w pierwsze dawki nawozów i albo już sięją te niezawierające azotu (np. kizeryt, sól potasowa), albo czekają niecierpliwie na 1 marca, by zgodnie z przepisami wysiać te azotowe. Ale w tym roku jest inaczej. Obserwowane od dłuższego już czasu zawirowania na rynku nawozów zdezorientowały niejednego producenta rolnego. Efekt - niestety, w dużej części rolnicy nie są gotowi do sezonu. [Czytaj dalej...](#)

Ukraina jest czwartym eksporterem pszenicy. Czy ceny wzrosną?

Farmer.pl | Autor: MT | 22.02.2022 | Fot. M. Tyszka



Wiele wskazuje na to, że obecnie bardzo trudna sytuacja na Ukrainie, może przyczynić się do wzrostu cen surowców rolnych. Jak bardzo mogą one podrożeć?

Sytuacja geopolityczna jest coraz bardziej napięta.

- Według doniesień amerykańskiego wywiadu, na które powołuje się sekretarz stanu USA Anthony Blinkena, "jesteśmy na skraju inwazji" rosyjskiej na Ukrainę. Inwazja przyniesie tragiczne skutki w wymiarze ludzkim i gospodarczym. Każda wojna niesie bowiem śmierć, zniszczenie i gospodarcze spustoszenie. [Czytaj dalej...](#)

Ceny skupu zbóż, kukurydzy, oleistych i strączkowych: są zdecydowane podwyżki

CenyRolnicze.pl | Autor : Paweł Hetnał | 23.02.2022 |



Wzrost cen na światowych giełdach zbóż jest dzisiaj wyraźnie widoczny w cennikach podmiotów skupujących zboże w Polsce. Tylko w ciągu dwóch dni po kilkanaście złotych za tonę wzrosły średnie stawki skupu pszenicy, żyta paszowego i kukurydzy. Drożająca ropa pociągnęła za sobą wzrost notowań na rynku oleistych. W ciągu dwóch dni w naszym zestawieniu średnia cena za rzepak wzrosła o +72,90 zł/t.

Aktualne ceny skupu zbóż, rzepaku, kukurydzy i strączkowych zebrane w dniu 23.02.2022 r. z firm zlokalizowanych na terenie całej Polski przez redakcję portalu CenyRolnicze.pl przedstawiają się następująco: [Czytaj dalej...](#)

Prof. Szczepaniak: Nie stać nas na rozrzutność w nawożeniu, ale zagłodzić roślin też nam nie wolno

Farmer.pl | Autor: Anna Kobus | 23.02.2022 | Fot. KB



Bez rozpoznania stanowiska, bez działań świadomych, przemyślanych nie da się oszczędzać na azocie w oziminach. Jeśli rolnik nie robi analizy gleby, nie zna podstawowych parametrów stanowiska jak chociażby pH, a także nie potrafi rozpoznać potrzeb łąnu, to tak naprawdę nie wie w jakim punkcie się znajduje i co może zrobić dalej. Niekontrolowane oszczędności w nawożeniu mogą się odbić rolnikowi przysłowiową czkawką – mówi w rozmowie z farmer.pl prof. Witold Szczepaniak z UP w Poznaniu. [Czytaj dalej...](#)

Unijna pszenica najdroższa w historii. Importerzy będą szukać ziarna m.in. w Polsce

CenyRolnicze.pl | Autor : Redakcja | 24.02.2022 |



- Na giełdzie w Paryżu kontrakt marcowy na pszenicę osiągnął w czwartek w południe cenę 330 euro/t - najwyższą w historii notowań. Analogiczny kontrakt na amerykańską pszenicę jest najdroższy od blisko 10 lat podczas nocnych notowań w Chicago. Inwazja wojsk rosyjskich na Ukrainę doprowadziła do wstrzymania załadunków w ukraińskich portach nad Morzem Azowskim i Czarnym. Zapewne zrywane będą wcześniejsze kontrakty, a importerzy będą szukać alternatywnych źródeł pszenicy, np. w UE (w tym w Polsce) i w USA – informuje Andrzej Bąk z Warszawskiej Giełdy Towarowej. [Czytaj dalej...](#)

Izba Zbożowo-Paszowa o wojnie i konsekwencjach dla cen pszenicy

Farmer.pl | Autor: Małgorzata Tyszka | 24.02.2022 | Fot. Shutterstock



Zbieramy dla Państwa na gorąco komentarze eksperckie na temat wpływu ataku Rosji na Ukrainę. Już teraz widać, że na giełdach bardzo zyskują surowce rolne, takie jak pszenica czy rzepak. Wzrosły też ceny gazu i paliwa, co wpłynie na pewno na ceny środków produkcji rolnej, w tym też nawozów.

- Obecna sytuacja na rynku surowców rolnych ma szerszy kontekst. Występuje tu zbieg kilku negatywnych zjawisk jednocześnie. Po pierwsze, trwająca pandemia COVID-19. Po drugie rosnąca inflacja. [Czytaj dalej...](#)

Agro Ubezpieczenia T UW rozpocznie działalność od 1 marca

Farmer.pl | Autor: PAP | 24.02.2022 | Fot. Shutterstock



Od 1 marca rozpocznie działalność - sprzedaż polis - nowy podmiot na rynku ubezpieczeń rolnych: Agro T UW - poinformowała spółka. Utworzenie Towarzystwa jest częścią zapowiadanej przez ministerstwo rolnictwa reformy systemu ubezpieczeń rolnych. AGRO Ubezpieczenia - Towarzystwo Ubezpieczeń Wzajemnych zostało zarejestrowane 21 lutego br. Spółka przekształciła się z T UW Poczтового. Jego właścicielem jest Fundusz Składowy KRUS, który już wcześniej posiadał 49 proc. udziałów (resztę miała Poczta Polska). [Czytaj dalej...](#)

Rolnicy pikietowali pod KOWR we Wrocławiu. Chcą wznowienia przetargów na dzierżawy

Farmer.pl | Autor: Grzegorz Tomczyk | 25.02.2022 | Foto: Dolnośląska „Solidarność” RI



Dolnośląska „Solidarność” RI zorganizowała protest pod wrocławską siedzibą KOWR. Postulowali uruchomienie zawieszonych przetargów na dzierżawy państwowych gruntów.

Kwestia dzierżawy gruntów z zasobów państwa budzi emocje wśród rolników nie tylko na Opolszczyźnie. 21 lutego pod siedzibą KOWR we Wrocławiu pikietowali rolnicy zainteresowani dzierżawą gruntów, które wróciły do KOWR. [Czytaj dalej...](#)

Grupa Azoty i Anwil o obecnej sytuacji na Ukrainie i wpływie na ceny nawozów

Farmer.pl | Autor: Małgorzata Tyszka | 25.02.2022 | Fot. M. Tyszka



Absolutnie nie chcemy się paniki, ale wiele wskazuje na to, że ceny nawozów również pójdą w górę. Na świecie już podróżują. Zebrałiśmy komentarze od dwóch największych producentów nawozów w Polsce: Grupy Azoty i Anwil, ale też informacje zagranicznych serwisów. Jest obawa rynku o ograniczenie globalnych dostaw nawozów, dlatego już zareagował on wzrostami cen. – Rosja jest jednym z największych eksporterów trzech głównych grup nawozów (azotowych, fosforowych i potasowych). Fizyczne cięcia podaży mogą jeszcze bardziej zawyżyć ceny nawozów – przypomina serwis gro-intelligence.com. [Czytaj dalej...](#)

ZAŁĄCZNIKI

Agencja wypłaciła rolnikom kilkanaście miliardów złotych z tytułu dopłat

Cenyrolnicze.pl | Autor : Redakcja | 21.02.2022 |



Do 18 lutego 2022 r. Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa wypłaciła rolnikom ok. 13,63 mld zł z tytułu dopłat bezpośrednich i ok. 2,73 mld zł w ramach płatności obszarowych z PROW za 2021 r.

W ubiegłym roku wnioski o dopłaty bezpośrednie złożyło ok. 1,3 mln rolników, a koperta finansowa przeznaczona na ich realizację wynosi 15,63 mld zł. Natomiast cały budżet na płatności obszarowe za 2021 rok to nieco ponad 3 mld zł. Od 18 października do 30 listopada 2021 r. wypłacane były zaliczki. W tym okresie do 1,21 mln rolników trafiły dopłaty bezpośrednie w kwocie ok. 9,88 mld zł, a ponad 858 tys. otrzymało 2,21

mld zł w postaci płatności obszarowych z PROW. 1 grudnia 2021 r. rozpoczął się proces przekazywania płatności końcowych.

- ARiMR dokłada wszelkich starań, by decyzje wydawać jak najszybciej i jak najsprawniej przekazywać należne rolnikom pieniądze. Płatności w ramach kampanii 2021, zgodnie z obowiązującymi przepisami, mogą być realizowane do 30 czerwca 2022 r. Prosimy, aby oczekujący na wypłaty sprawdzili, czy ARiMR posiada właściwe dane dotyczące numerów ich kont. Jeżeli okażą się one nieaktualne, pieniądze nie będą mogły być przekazane. Wszelkie zmiany dotyczące rachunku należy zgłaszać w biurach powiatowych Agencji – czytamy w komunikacie ARiMR.

Źródło: ARiMR

[Zamknij >](#)

Nieprawdą jest, że Polska nie musi bać się ograniczenia nawożenia i ochrony roślin

Cenrolnicze.pl | Autor : Redakcja | 21.02.2022 |



Były minister rolnictwa, Jan Krzysztof Ardanowski, uważa, że „polskie rolnictwo nie jest przygotowane do wdrożenia Zielonego Ładu”. – Jeżeli rolnictwo w Polsce miałoby wrócić do poziomu sprzed 20-40 lat, to w pierwszej kolejności ucierpią najsłabsze gospodarstwa. Według symulacji ich dochody spadną najbardziej – alarmuje poseł PiS.

Ardanowski oznajmił, że w trakcie spotkań z ekspertami zostało „rozwiązanych kilka mitów, jakie są powtarzane m.in. przez unijnego komisarza ds. rolnictwa, Janusza Wojciechowskiego”. – Mówi on, że w Polsce jest istotnie mniejsze nawożenie niż w Europie Zachodniej. To nieprawda. Powinniśmy porównywać się przede wszystkim z

Niemcami oraz Francją ze względu na powierzchnię i podobną strukturę upraw. Zużycie nawozów azotowych jest w tych krajach bardzo podobne. W przypadku nawozów fosforowych w Polsce jest ono wyższe, ponieważ tego wymagają nasze gleby i klimat, żeby uzyskać plony podobne do Niemiec i Francji. Koszty nawożenia mineralnego również są porównywalne – wyjaśnił były minister rolnictwa w audycji „Aktualności dnia” na antenie Radia Maryja.

Według polityka PiS, nieprawdą również jest to, że stosujemy mniejszą ilość środków ochrony roślin. - Owszem, tak jest w całym rolnictwie, bo są uprawy, które nie stosują żadnych środków ochrony roślin lub ich śladowe ilości – zaznaczył gość „Aktualności dnia”. – Jeżeli jednak przeliczymy to na jednostki produkcji, to zużycie środków ochrony roślin jest wyższe niż w Niemczech. Nieprawdą jest, że Polska nie musi bać się ograniczenia nawożenia i ochrony roślin. Odpowiedzią na to, co chce wprowadzić UE, jest tzw. rolnictwo precyzyjne, czyli nowoczesne technologie, które pomagają rolnikowi w uzyskaniu przyzwoitych plonów przy zmniejszeniu środków chemicznych. Bariery wdrożenia tego w gospodarstwach jest areał. Granicą opłacalności wdrożenia jest 50 hektarów. Mniejsze gospodarstwa sobie z tym nie poradzą. Nadchodzi zapaść dla rolnictwa – powiedział przewodniczący Rady ds. Wsi i Rolnictwa przy prezydencie RP.

[Zamknij >](#)

Handel ziarnem umiarkowany. Rolnicy czekają na rozwój sytuacji

Cenrolnicze.pl | Autor : Redakcja | 21.02.2022 |



- Handel ziarnem na krajowym rynku zbożowym w dalszym ciągu jest umiarkowany. Sprzedającymi ziarno w kraju w dalszym ciągu są przede wszystkim firmy handlowe. Liczba ofert sprzedaży ziarna ze strony rolników pozostaje uszczuplona i to pomimo dużych zapasów ziarna na gospodarstwach, aczkolwiek sprzedaż ziarna z ich strony jest większa niż w I połowie lutego – czytamy w ocenie rynkowej Izby Zbożowo-Paszowej.

Większość rolników czeka jednak na dalszy bieg wydarzeń na granicy ukraińsko-rosyjskiej. Rozpoczęcie działań militarnych przez Rosję na Ukrainie z pewnością umocniłoby ceny ziarna na rynkach w krótkim okresie. Ponadto, wśród rolników trwa wyczekiwanie na decyzje w kwestii możliwości udzielenia ewentualnych dopłat do nawozów. Komisja Europejska ma przedstawić zestaw działań, jakie mogą zostać podjęte w tej kwestii 2 marca br.

Analizując stronę popytową, na rynku ciągle notuje się ograniczone zakupy ziarna dokonywane przez przetwórców. Wytwórcie pasz starają się kupować surowiec na bieżąco, chcąc w ten sposób uzupełnić zapasy ziarna. Niemniej jednak, topniejące zapasy ziarna w wytwórniach zapewne spowodują potrzebę ich większego uzupełnienia w marcu br. Zakupy pszenicy konsumpcyjnej przez młyny także pozostają umiarkowane.

W połowie tygodnia, ceny ziarna na rynku krajowym oferowane przez przetwórców i firmy handlowe z dostawą kształtowały się następująco:

- pszenica konsumpcyjna - 1200-1260 PLN/t,
- pszenica paszowa – 1200-1250 PLN/t,
- żyto konsumpcyjne - 980-1080 PLN/t,
- żyto paszowe - 960-1050 PLN/t,
- pszenżyto - 1070-1120 PLN/t,
- jęczmień paszowy - 1020-1100 PLN/t,
- owies paszowy - 880-920 PLN/t,
- kukurydza - 1040-1140 PLN/t,
- rzepak - 3130-3280 - PLN/t.

Ceny zboża w portach

Zgodnie z przewidywaniami, w lutym br. eksport zbóż ogółem z kraju drogą morską będzie jednym z najniższych w sezonie i jedynie nieznacznie przekroczy 100 tys. ton. Obecnie, w portach ciągle ładowane są niewielkie, kilkutygodniowe partie kukurydzy.

W końcu tygodnia, ceny zbóż oferowane przez eksporterów z dostawą do portów kształtowały się następująco:

- pszenica konsumpcyjna (12.5/76/250) – 1230-1250 PLN/t (dostawa Sz/G/G, II-III),
- żyto paszowe – 960 PLN/t (dostawa G/G, II),
- pszenżyto – 1060 PLN/t (dostawa GG, II),
- kukurydza – 1100-1110 PLN/t (dostawa G/G, II-III).

Z kolei, ceny zbóż ze zbiorów 2022 roku oferowane przez eksporterów z dostawą do portów kształtowały się następująco:

- pszenica konsumpcyjna (12.5/76/250) – 1110-1120 PLN/t (dostawa Sz/G/G, VIII-IX),
- żyto paszowe – 920 PLN/t (dostawa G/G, VIII/IX),
- pszenżyto – 990 PLN/t (dostawa G/G, VIII-IX),
- kukurydza – 1010-1020 PLN/t (dostawa G/G, X/XI).

Analiza opracowana przez Sparks Polska i Izbę Zbożowo-Paszową

[Zamknij >](#)

Rolnicy rozwiązują umowy z ARiMR? Resort podał dane

Agropolska.pl | Autor : (DK) | 21.02.2022 |



Ministerstwo rolnictwa monitoruje jakiego rodzaju problemy sygnalizują beneficjenci w ramach instrumentów wsparcia objętych Programem Rozwoju Obszarów Wiejskich - zapewnia Ryszard Bartosik, wiceszef resortu.

W ramach interpelacji posłowie Dorota Niedziela i Kazimierz Plocke (Koalicja Obywatelska) zwrócili uwagę, że ze względu na bardzo szybko rosnące ceny środków do produkcji rolniczej, inflację i pogarszającą się opłacalność produkcji, rolnicy coraz częściej zgłaszają brak możliwości realizacji umów wobec ARiMR.

"Rolnicy korzystając ze środków w ramach PROW 2014-2020 i innych w umowach podpisanych z ARiMR zobowiązani są np. do utrzymywania konkretnej liczby zwierząt w gospodarstwach na przestrzeni trwania umowy (ponieważ skorzystali ze środków na budowę chlewni czy obór) czy obsiania konkretnego areалу gruntów danymi zasiewami (lub obsadzeniem w przypadku ziemniaków). Obecnie ze względu na drastyczny wzrost cen nawozów, pasz i spadek opłacalności produkcji są zmuszeni do zmniejszenia stada lub zasianego areалу, co jest wbrew zapisom w umowach z ARiMR. Ale w ten sposób rolnicy bronią się przed bankructwem. Z kolei w takiej sytuacji ARiMR może domagać się natychmiastowego zwrotu całości udzielonej pomocy, co w konsekwencji może również doprowadzić gospodarstwo do upadku" - czytamy w interpelacji.

Posłowie zapytali w niej m.in. ilu z rolników/przedsiębiorców rolnych ma problemy z wypełnianiem warunków umów zawartych z ARiMR i na jaką kwotę opiewają problematyczne umowy.

W odpowiedzi Bartosik, podpierając się informacjami pozyskanymi z Oddziałów Regionalnych ARiMR podkreśla, że tylko w pojedynczych przypadkach beneficjenci mają problemy z realizacją umów w związku z brakiem płynności.

"Dotychczas zgłaszane ARiMR trudności w wypełnianiu przez producentów rolnych warunków zawartych umów były sygnalizowane głównie w odniesieniu do produkcji trzody chlewnej, co spowodowane jest wystąpieniem wirusa afrykańskiego pomoru świń (ASF) na terytorium Polski" - wskazuje wiceminister rolnictwa.

Jak wylicza, w ramach poddziałania 4.1 Wsparcie inwestycji w gospodarstwach rolnych rozwiązano po płatności 70 umów na kwotę ok. 7 mln zł (na ponad 46 tys. podpisanych umów).

Z kolei po realizacji płatności w poddziałaniu 5.1 Wsparcie inwestycji w środki zapobiegawcze, których celem jest ograniczanie skutków prawdopodobnych klęsk żywiołowych, niekorzystnych zjawisk klimatycznych i katastrof - Inwestycje zapobiegające zniszczeniu potencjału produkcji rolnej - rozwiązano 2 umowy na kwotę ok. 48 tys. zł (na ponad 5 tys. umów).

"Należy jednak podkreślić, iż przyczyny rozwiązania umów są bardzo indywidualne i nie należy jedynie utożsamiać ich z problemami związanymi z płynnością w gospodarstwach rolnych" - zastrzega Bartosik.

Jednocześnie zaznacza, że każdy przypadek związany z brakiem możliwości wypełnienia/utrzymania warunków przyznania i wypłaty pomocy rozpatrywany jest przez ARiMR indywidualnie, w tym pod kątem możliwości zakwalifikowania ich do okoliczności o charakterze siły wyższej/nadzwyczajnych okoliczności, za które uznaje się okoliczności niezależne od podmiotu, który się na nie powołuje i których następstw nie można było

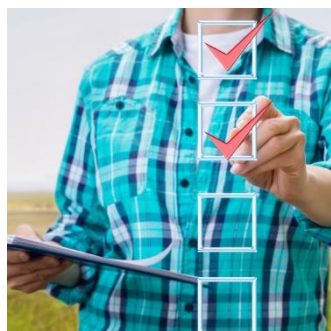
uniknąć mimo zachowania należytej staranności.

W przypadku wystąpienia takich okoliczności beneficjent może zostać całkowicie lub częściowo zwolniony przez Agencję z wykonania zobowiązań określonych w umowie.

[Zamknij >](#)

Jak uzyskać status rolnika indywidualnego, aby zakupić grunty rolne?

Farmer.pl | Autor: Radosław Zieniewicz | 21.02.2022 | Fot. Shutterstock



Jednym z podstawowych warunków związanych z zakupem gruntów rolnych powyżej 1 ha jest spełnienie wymogu bycia rolnikiem indywidualnym. Z czym wiąże się ten obowiązek? Jakimi kwalifikacjami powinna wykazać się osoba, chcąc nabyć powyżej 1 ha ziemi rolnej? I czy trzeba posiadać wykształcenie rolnicze, aby móc zostać rolnikiem?

Jak określa art. 2 ustawy o kształtowaniu ustroju rolnego, aby nabyć nieruchomość rolną powyżej 1 ha trzeba wykazać kwalifikacje i doświadczenie w zawodzie rolnika. Jednym słowem taka osoba musi wykazać, że ma status rolnika indywidualnego.

Oczywiście ustawa ta wprowadza pewne wyjątki, które pozwalają nabyć nieruchomość rolną o powierzchni poniżej 1 ha oraz w przypadku, gdy kupujemy lub dziedziczymy ją od członka naszej najbliższej rodziny.

Jednak w przypadku, gdy chcemy zakupić powyżej 1 ha nieruchomości rolnej od innego rolnika, który nie jest z nami spokrewniony wtedy przed zakupem musimy wykazać, że spełniamy wymagania jasno określone w ustawie o kształtowaniu ustroju rolnego. Jakie to wymagania?

Jakie warunki należy spełnić, aby zostać rolnikiem?

Zgodnie z ustawą o kształtowaniu ustroju rolnego, rolnik indywidualny to osoba fizyczna będąca właścicielem, użytkownikiem wieczystym, samoistnym posiadaczem lub dzierżawcą nieruchomości rolnych, których łączna powierzchnia użytków rolnych nie przekracza 300 ha.

Ponadto musi on posiadać kwalifikacje rolnicze oraz co najmniej 5 lat zamieszkiwać w gminie, na obszarze której jest położona jedna z nieruchomości rolnych wchodzących w skład gospodarstwa rolnego.

Co więcej rolnik taki jest zobowiązany do osobistego prowadzenia tego gospodarstwa rolnego przez okres 5 lat. Zgodnie z ustawą nie może więc on powierzyć gospodarstwa rolnego innej, obcej osobie i np. wyjechać z gospodarstwa np. do innego miasta lub kraju.

Do powyższego okresu zalicza się okres zamieszkiwania w innej gminie bezpośrednio poprzedzający zmianę miejsca zamieszkania, jeżeli w gminie tej jest albo była położona jedna z nieruchomości rolnych wchodzących w skład tego gospodarstwa rolnego.

Jakie kwalifikacje musisz posiadać, aby zostać rolnikiem?

Co ciekawe, aby móc zostać rolnikiem nie zawsze trzeba wykazać się posiadaniem odpowiedniego wykształcenia rolniczego.

Według przepisów dotyczących kształtowania ustroju rolnego osoby które nie mają wykształcenia rolniczego, ale wykazą formalnie że odbyły praktykę w tym zawodzie i zdobyły doświadczenie w pracach w gospodarstwie rolnym mogą także się ubiegać o status rolnika.

Zgodnie z art. 6 ust. 2 pkt 2 ustawy o kształtowaniu ustroju rolnego, aby wykazać, że posiadasz kwalifikacje rolnicze musisz w pierwszej kolejności uzyskać:

- wykształcenie rolnicze zasadnicze zawodowe, zasadnicze branżowe, średnie, średnie branżowe lub wyższe, lub
- tytuł kwalifikacyjny lub tytuł zawodowy, lub tytuł zawodowy mistrza w zawodzie przydatnym do prowadzenia działalności rolniczej i posiada co najmniej 3-letni staż pracy w rolnictwie, lub
- wykształcenie wyższe inne niż rolnicze i posiada co najmniej 3-letni staż pracy w rolnictwie albo wykształcenie wyższe inne niż rolnicze i ukończone studia podyplomowe w zakresie związanym z rolnictwem, albo wykształcenie średnie lub średnie branżowe inne niż rolnicze i posiada co najmniej 3-letni staż pracy w rolnictwie, lub

- wykształcenie podstawowe, gimnazjalne, zasadnicze zawodowe lub zasadnicze branżowe inne niż rolnicze i posiada co najmniej 5-letni staż pracy w rolnictwie.

Ponadto Rozporządzenie Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi z 17 stycznia 2012 r. w sprawie kwalifikacji rolniczych posiadanych przez osoby wykonujące działalność rolniczą określa:

- kierunki studiów wyższych, których ukończenie uznaje się za posiadanie wykształcenia wyższego rolniczego;
- zawody, których posiadanie uznaje się za wykształcenie średnie rolnicze, średnie branżowe rolnicze, zasadnicze zawodowe rolnicze lub zasadnicze branżowe rolnicze;
- zagadnienia objęte zakresem studiów podyplomowych, ze względu na które uznaje się te studia za studia podyplomowe, których zakres jest związany z rolnictwem;
- tytuły kwalifikacyjne, tytuły zawodowe oraz tytuły zawodowe mistrza w zawodzie przydatnym do prowadzenia działalności rolniczej;
- rodzaje dowodów potwierdzających posiadanie kwalifikacji rolniczych, o których mowa w art. 6 ust. 2 pkt 2 ustawy o kształtowaniu ustroju rolnego.

Ustawodawca uznał więc też, że aby potwierdzić swoje kwalifikacje do prowadzenia gospodarstwa rolnego, liczy się nie tylko wykształcenie, ale też i doświadczenie w tym zawodzie.

Staż pracy liczy się czasami bardziej niż wykształcenie rolnicze

Aby zostać rolnikiem indywidualnym można tylko odbyć lub wykazać, że odbyło się staż pracy w tym zawodzie. Wtedy wystarczy wykształcenie podstawowe lub gimnazjalne i chęć prowadzenia gospodarstwa rolnego przez okres co najmniej 5 lat.

Jednak, aby wykazać, że ma się odbyty staż pracy w zawodzie rolnika przez ustawowo wymagany okres. trzeba wprawdzie to potwierdzić poprzez przedstawienie poniższych dokumentów:

- podlegało się ubezpieczeniu społecznemu rolników, lub
- prowadziło się działalność rolniczą w gospodarstwie rolnym o obszarze nie mniejszym niż 1 ha stanowiącym jej własność, przedmiot użytkowania wieczystego, przedmiot samoistnego posiadania lub dzierżawy, lub
- było zatrudnionym w gospodarstwie rolnym na podstawie umowy o pracę lub spółdzielczej umowy o pracę, wykonując pracę związaną z prowadzeniem działalności rolniczej, lub
- wykonywało się pracę związaną z prowadzeniem działalności rolniczej w charakterze członka spółdzielni produkcji rolnej, lub
- odbyło się staż, o którym mowa w art. 53 ust. 1 ustawy z 20 kwietnia 2004 r. o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy, obejmujący wykonywanie czynności związanych z prowadzeniem działalności rolniczej,
- pracowało się w indywidualnym gospodarstwie rolnym (okres pracy potwierdzony zaświadczeniem wydanym na podstawie przepisów ustawy z dnia 20 lipca 1990 r. o wliczaniu okresów pracy w indywidualnym gospodarstwie rolnym do pracowniczego stażu pracy).

Jak widać więc Ustawodawca dopuszcza sytuację prawną, w której osoba chcącą prowadzić działalność rolniczą może ją wykonywać bez odpowiedniego wykształcenia rolnego.

Jednak należy pamiętać osoba chcącą zostać rolnikiem musi wykazać i to formalnie że posiada doświadczenie, praktykę i kwalifikacje w prowadzeniu działalności rolniczej. Jednak to nie jest wystarczające.

Oprócz powyższego, aby uzyskać status rolnika musi jeszcze:...

[Link do pełnego artykułu](#)

[Zamknij >](#)

Od dziś zmiany w funkcjonowaniu GRR. Teraz to dopiero będzie handel?

Farmer.pl | Autor: opr. A.Kozłowska | 21.02.2022 | Fot. pixabay



Zniesienie wadium, skrócony czas związany ze zgłoszeniem aukcji oraz skrócony czas jej rozliczenia to najważniejsze zmiany, które od dziś będą obowiązywać na Giełdowym Rynku Rolnym. To ma uatrakcyjnić handel na tym kanale.

Od poniedziałku, 21 lutego br., zasady zawierania transakcji i uczestnictwa w Giełdowym Rynku Rolnym (GRR) będą bardziej dopasowane do oczekiwań klientów - informuje Giełda Papierów Wartościowych w Warszawie.

Nowe rozwiązania to pierwszy rezultat prac powołanej w ubiegłym roku Rady Rynku Rolnego, w skład której wchodzi przedstawiciele branży.

- Zaproponowane zmiany stanowią bodziec dla zbudowania transparentnego systemu korzyści, jakie Giełdowy Rynek Rolny może zadedykować podmiotom zainteresowanym funkcjonowaniem na Giełdowym Rynku Rolnym. Rekomendowaliśmy wprowadzenie zmian, które upraszczają i ułatwiają producentom rolnym uczestnictwo w Systemie Magazynów Autoryzowanych. Zniesienie wadium, skrócony czas związany ze zgłoszeniem aukcji oraz skrócony czas jej rozliczenia to istotne zmiany dostosowane do rynkowych reguł funkcjonujących w handlu zbożem. Wiemy, że rynek się zmienia, więc jako rada będziemy rekomendować kolejne zmiany, aby Giełdowy Rynek Rolny i proponowane rozwiązania dotyczące transakcji były dopasowane do potrzeb, zarówno sprzedającego, jak i kupującego - mówi Krzysztof Bojar, członek Rady Rynku Rolnego, wiceprezes Krajowej Federacji Producentów Zbóż.

Giełdowy Rynek Rolny należy do inicjatyw strategicznych Grupy Kapitałowej Giełdy Papierów Wartościowych w Warszawie (GK GPW). Obecnie oferuje obrót pszenicą, kukurydzą i żytem. Spółką odpowiedzialną za jego prowadzenie jest Towarowa Giełda Energii. - W efekcie prac Rady Rynku Rolnego i przedłożonych rekomendacji zarząd spółki zdecydował o wprowadzeniu zmian w regulaminie Giełdowego Rynku Rolnego m.in. w zakresie: skrócenia terminu do 3 dni na złożenie wniosku o aukcję, likwidacji wadium wnoszonego przez uczestnika Systemu Magazynów Autoryzowanych oraz skrócenia czasu rozliczenia do 1 dnia po zakończeniu aukcji - czytamy w komunikacie prasowym.

- W krótkim czasie udało nam się wypracować satysfakcjonujące rozwiązania, co nas bardzo cieszy. Widzimy, że jest wola i przestrzeń do rozmów. Nie możemy ignorować głosu branży rolnej, ponieważ

to dla niej powstał Giełdowy Rynek Rolny. Zakres zmian regulacyjnych jest duży i mamy nadzieję, że na tyle istotny, że w niedługim czasie zobaczymy efekty tych zmian w postaci większych obrotów. Pomimo tego, że Towarowa Giełda Energii posiada wieloletnie doświadczenie w tworzeniu platform obrotu, dostrzegamy jednak różnice w porównaniu do funkcjonowania sektora energetycznego. Rynek rolny rządzi się trochę innymi prawami i dlatego zależy nam na dopasowaniu zasad do potrzeb uczestników rynku. Nie zmienia to faktu, że Giełdowy Rynek Rolny pozostaje przejrzysty i bezpieczny - powiedział Piotr Zawistowski, Prezes Zarządu TGE...

[Link do pełnego artykułu](#)

[Zamknij >](#)

Dalszy rozwój sytuacji na rynku zbożowym zależy od wydarzeń na Ukrainie

Cenrylnicze.pl | Autor : Redakcja | 22.02.2022 |



Jeśli dojdzie do agresji Rosji na Ukrainę, wkrótce ceny pieczywa w Polsce mogą wzrosnąć dwukrotnie – alarmuje Monika Piątkowska - prezes Izby Zbożowo-Paszowej.

Według doniesień amerykańskiego wywiadu, na które powołuje się sekretarz stanu USA Anthony Blinkena, "jesteśmy na skraju inwazji" rosyjskiej na Ukrainę. Inwazja przyniesie tragiczne skutki w wymiarze ludzkim i gospodarczym. Każda wojna niesie bowiem śmierć, zniszczenie i gospodarcze spustoszenie. W tej wojnie nie będzie wygranych. Z danych Centrum Badań Gospodarczych i Biznesowych w wyniku konfliktu zbrojnego z Rosją i okupacji Krymu gospodarka Ukrainy straciła w latach 2014-2020 około 280 mld

dolarów. W poniedziałek (21.02.2022 r.) wiceszef Biura Prezydenta Ukrainy, Rostysław Szurma, oświadczył, że „w związku z groźbą rosyjskiej inwazji straty ukraińskiej gospodarki wynoszą od 2 do 3 mld dolarów miesięcznie”.

Z jednej strony rozpoczęcie działań militarnych, co oczywiste, zakłóci eksport towarów rolno-spożywczych i ograniczy podaż zbóż. Z drugiej zachodnie sankcje pogorszą – i tak już złą – sytuację na rynku nawozów powodując wzrost kosztów produkcji i cen w sklepach.

Narastające napięcia pomiędzy Rosją i Ukrainą i widmo rozpoczęcia działań zbrojnych przez Rosję mają wpływ na ceny pszenicy na światowych giełdach. Na to nakładają się ostatnie prognozy Międzynarodowej Rady Zbożowej (IGC), dotyczące ograniczonych zapasów pszenicy u głównych eksporterów. Mogą one wynieść jedynie 57 mln ton, tj. o 4 mln ton mniej niż sezon wcześniej i najmniej od 9 lat. Mniejsze zapasy i niższa podaż oznaczają wyższe ceny.

Większość rolników wstrzymuje się ze sprzedażą ziarna

- Przypomnę, że Ukraina jest czwartym co do wielkości eksporterem pszenicy i pokrywa 12 proc. światowego zapotrzebowania na pszenicę – informuje Monika Piątkowska. - Możliwości eksportowe innych krajów (USA, Argentyna, Australia) są ograniczone, dlatego ograniczenie eksportu ukraińskiej pszenicy może spowodować problemy w wielu krajach – dodaje prezes Izby Zbożowo-Paszowej.

Z danych Izby Zbożowo-Paszowej wynika, że już dziś większość rolników wstrzymuje się ze sprzedażą ziarna, czekając na dalszy bieg wydarzeń na granicy ukraińsko-rosyjskiej oraz działania rządu w kwestii ewentualnych dopłat do nawozów.

Komisja Europejska ma przedstawić zestaw działań, jakie mogą zostać podjęte w tej kwestii 2 marca br. Rozpoczęcie działań militarnych przez Rosję na Ukrainie spowoduje wzrost cen ziarna na rynkach i pogorszy sytuację na rynku nawozów, a to przełoży się na kolejne podwyżki cen w sklepach. Do 1 kwietnia obowiązuje nałożony przez Rosję zakaz eksportu saletry amonowej. Saletra amonowa to obok mocznika najczęściej stosowany na świecie nawóz azotowy. Problem też potęguje obowiązujący do czerwca tego roku chiński zakaz eksportu nawozów fosforowych. Inwazja Rosji na Ukrainę to także zakłócenia w eksporcie, ograniczenie i tak ograniczonej podaży zbóż. To niewątpliwie spowoduje wzrost cen pszenicy, a wyższe ceny pszenicy to droższa mąka i pieczywo.

Dalszy rozwój sytuacji na rynku zbożowym, a ślad za nim poziom cen, niewątpliwie będzie w znacznej mierze zależał od sytuacji geopolitycznej, tj. ewentualnego rozpoczęcia działań zbrojnych na Ukrainie przez Rosję.

[Zamknij >](#)

Są już te dopłaty do nawozów czy jeszcze nie?

Farmer.pl | Autor: Agnieszka Kozłowska | 22.02.2022 | Fot. shutterstock



Do redakcji farmer.pl dzwonią rolnicy z pytaniem: co z tymi dopłatami 1000 zł do nawozów? Odpowiadamy.

Druga połowa lutego to zazwyczaj okres, kiedy rolnicy są już zaopatrzeni w pierwsze dawki nawozów i albo już sieją te niezawierające azotu (np. kizeryt, sól potasowa), albo czekają niecierpliwie na 1 marca, by zgodnie z przepisami wysiać te azotowe.

Ale w tym roku jest inaczej. Obserwowane od dłuższego już czasu zawirowania na rynku nawozów zdezorientowały niejednego producenta rolnego. Efekt - niestety, w dużej części rolnicy nie są gotowi do sezonu. Przede wszystkim z uwagi na wysokie ceny nawozów, które osiągnęły poziom nieakceptowalny przez większość farmerów, nie wszyscy zaopatrzyli się w towar.

Organizacje rolnicze zaapelowały do ministra rolnictwa o wprowadzenie dopłat do nawozów.

Pod wpływem tych i wielu innych petycji rolników i środowisk rolniczych, w pierwszych dniach stycznia br. Premier Mateusz Morawiecki wystąpił do Komisji Europejskiej o zgodę na wprowadzenie przez nasz kraj dopłat do zakupu nawozów dla rolników.

- Chciałbym wprowadzić możliwość dopłat do nawozów, które są tak bardzo potrzebne. Bez tej zgody Komisja Europejska zwróci się do rolników o zwrot tych środków ze względu na nieuprawnioną pomoc publiczną. Chcemy, aby rolnicy tego uniknęli - Premier tłumaczył potem posłom z sejmowej Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi.

W czasie tego samego, lutowego posiedzenia komisji, Janusz Wojciechowski, Komisarz UE ds. rolnictwa poinformował: 2 marca br. Komisja Europejska, na bazie propozycji polskiego premiera i polskiego komisarza, przedstawi zestaw akceptowalnych działań państw członkowskich w sprawie m.in. obniżenia cen nawozów.

- Będę zabiegał o to, aby wszystkie propozycje przedstawione przez polski rząd, przez Pana Premiera zostały tam uwzględnione - dodał Wojciechowski.

A jakie konkretnie propozycje przedstawił polski rząd? Dopłaty do nawozów planowane są na poziomie 500 zł do hektara. To byłby ich górny limit. W sumie w budżecie państwa zaplanowano na ten cel wydatki rządu ok. 3 mld zł.

- System ma być podobny do dopłat do paliwa rolniczego, w formie dopłat do zakupu nawozów, limitowanych ilością hektarów. Szczegółowe informacje w tej sprawie będą udzielane po otrzymaniu decyzji KE - poinformowała redakcję farmer.pl Małgorzata Książyk, dyrektor Departamentu Informacji i Komunikacji w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi.

W poniedziałek, 21 lutego br. - Wicepremier Henryk Kowalczyk brał udział w posiedzeniu Rady UE ds. rolnictwa. Jak powiedział dziennikarzom, omawiane było m.in. łagodzenie skutków wzrostu cen nawozów w UE. Kwestia była podnoszona przez Polskę i inne kraje wspólnoty.

Wypowiedź ministra dla prasy jest bardzo ciekawa:

- KE rozpatruje różne warianty pomocy, nie tylko w formie dopłaty, ale również pomoc dla zakładów produkujących nawozy, wykorzystując ten mechanizm, że zakłady nawozowe są w branży energochłonnej i właściwie na podstawie tego rozporządzenia o udzielenie pomocy...

[Link do pełnego artykułu](#)

[Zamknij >](#)

Ukraina jest czwartym eksporterem pszenicy. Czy ceny wzrosną?

Farmer.pl | Autor: MT | 22.02.2022 | Fot. M. Tyszka



Wiele wskazuje na to, że obecnie bardzo trudna sytuacja na Ukrainie, może przyczynić się do wzrostu cen surowców rolnych. Jak bardzo mogą one podrożeć?

Sytuacja geopolityczna jest coraz bardziej napięta.

- Według doniesień amerykańskiego wywiadu, na które powołuje się sekretarz stanu USA Anthony Blinkena, "jesteśmy na skraju inwazji" rosyjskiej na Ukrainę. Inwazja przyniesie tragiczne skutki w wymiarze ludzkim i gospodarczym. Każda wojna niesie bowiem śmierć, zniszczenie i gospodarcze spustoszenie. W tej wojnie nie będzie wygranych. Z danych Centrum Badań Gospodarczych i Biznesowych w wyniku konfliktu

zbrojnego z Rosją i okupacji Krymu gospodarka Ukrainy straciła w latach 2014-2020 około 280 mld dolarów. W poniedziałek (21.02.2022 r.) wiceszef Biura Prezydenta Ukrainy Rostysław Szurma oświadczył, że „w związku z groźbą rosyjskiej inwazji straty ukraińskiej gospodarki wynoszą od 2 do 3 mld dolarów miesięcznie” – przypomina Izba Zbożowo-Paszowa. A dzisiaj, to jest 22 lutego, jest ona zdecydowanie bardziej zaogniona.

Ewentualne działania militarne a rynek zbóż

- Z jednej strony rozpoczęcie działań militarnych, co oczywiste, zakłóci eksport towarów rolno-spożywczych i ograniczy podaż zbóż. Z drugiej zachodnie sankcje pogorszą – i tak już złą – sytuację na rynku nawozów powodując wzrost kosztów produkcji i cen w sklepach – podaje Izba.

- Narastające napięcia pomiędzy Rosją a Ukrainą i widmo rozpoczęcia działań zbrojnych przez Rosję mają wpływ na ceny pszenicy na światowych giełdach. Na to nakładają się ostatnie prognozy Międzynarodowej Rady Zbożowej (IGC), dotyczące ograniczonych zapasów pszenicy u głównych eksporterów. Mogą one wynieść jedynie 57 mln ton, tj. o 4 mln ton mniej niż sezon wcześniej i najmniej od 9 lat. Mniejsze zapasy i niższa podaż oznaczają wyższe ceny – informuje Monika Piątkowska, prezes Izby Zbożowo-Paszowej.

I przypomina, że Ukraina jest czwartym co do wielkości eksporterem pszenicy i pokrywa 12 proc. światowego zapotrzebowania na pszenicę. - Możliwości eksportowe innych krajów (USA, Argentyna, Australia) są ograniczone, dlatego ograniczenie eksportu ukraińskiej pszenicy może spowodować problemy w wielu krajach – dodaje prezes Izby.

Rolnicy czekają ze sprzedażą zbóż

Z danych Izby Zbożowo-Paszowej wynika, że już dziś większość rolników wstrzymuje się ze sprzedażą ziarna, czekając na dalszy bieg wydarzeń na granicy ukraińsko-rosyjskiej oraz działania rządu w kwestii ewentualnych dopłat do nawozów...

[Link do pełnego artykułu](#)

[Zamknij >](#)

Ceny skupu zbóż, kukurydzy, oleistych i strączkowych: są zdecydowane podwyżki

CenyRolnicze.pl | Autor : Paweł Hetnał | 23.02.2022 |



Wzrost cen na światowych giełdach zbóż jest dzisiaj wyraźnie widoczny w cennikach podmiotów skupujących zboże w Polsce. Tylko w ciągu dwóch dni po kilkanaście złotych za tonę wzrosły średnie stawki skupu pszenicy, żyta paszowego i kukurydzy. Drożęjąca ropa pociągnęła za sobą wzrost notowań na rynku oleistych. W ciągu dwóch dni w naszym zestawieniu średnia cena za rzepak wzrosła o +72,90 zł/t.

Aktualne ceny skupu zbóż, rzepaku, kukurydzy i strączkowych zebrane w dniu 23.02.2022 r. z firm zlokalizowanych na terenie całej Polski przez redakcję portalu CenyRolnicze.pl przedstawiają się następująco:

Gatunek	(23.02.2022)	(21.02.2022)
Pszenica konsumpcyjna	1100-1260 (1192,04)	1130-1230 (1175,48)
Żyto konsumpcyjne	900-1100 (980,13)	900-1060 (971,76)
Jęczmień konsumpcyjny	900-1380 (1020,00)	900-1320 (1015,00)
Pszenica paszowa	1050-1250 (1145,58)	1050-1200 (1127,00)
Żyto paszowe	850-1070 (939,20)	840-1040 (921,09)
Pszenżyto	850-1120 (1021,55)	850-1100 (1017,22)
Jęczmień paszowy	890-1100 (996,73)	890-1100 (993,54)
Rzepak	2870-3520 (3251,30)	2870-3420 (3178,40)
Kukurydza	940-1120 (1026,06)	940-1090 (1008,42)
Groch konsumpcyjny	1150-1650 (1382,78)	1150-1650 (1364,00)

Ceny podane w PLN, w nawiasie podano ceny średnie w konkretnym dniu.

Podane ceny netto zarówno loco magazyn skupującego, jak też loco magazyn sprzedającego min. 24 t.

[Zamknij >](#)

Prof. Szczepaniak: Nie stać nas na rozrzutność w nawożeniu, ale zagłodzić roślin też nam nie wolno

Farmer.pl | Autor: Anna Kobus | 23.02.2022 | Fot. KB



Bez rozpoznania stanowiska, bez działań świadomych, przemyślanych nie da się oszczędzać na azocie w oziminach. Jeśli rolnik nie robi analizy gleby, nie zna podstawowych parametrów stanowiska jak chociażby pH, a także nie potrafi rozpoznać potrzeb łąnu, to tak naprawdę nie wie w jakim punkcie się znajduje i co może zrobić dalej. Niekontrolowane oszczędności w nawożeniu mogą się odbić rolnikowi przysłowiową czkawką – mówi w rozmowie z farmer.pl prof. Witold Szczepaniak z UP w Poznaniu.

- Jeśli jesteśmy zmuszeni do oszczędności w nawożeniu azotem to staramy się robić z głową. Priorytet to poznać jak najlepiej stanowisko, badać glebę, także na nadal mało popularne badanie azotu mineralnego, a następnie działać niejako jak w aptece. Każdy się zgodzi, że nie stać nas na rozrzutność w nawożeniu, ale też nie stać nas także na to aby rośliny zagłodzić. Jeśli je zagłodziemy i niestety plony wyraźnie spadną, to tak naprawdę to są tylko pozorne oszczędności, które teraz wprowadziliśmy, ale problem nie będzie rozwiązany. Rolnik potrzebuje godziwego dochodu, a ten dochód to wysokie plony (adekwatne do możliwości produkcyjnych stanowiska). Aby to uzyskać potrzebujemy także dobrej ceny za te plony i możemy mieć tylko nadzieje, że one nie będą najgorsze, także w żniwa. Nawet najlepszą ceną - nie zrobię wysokiej nadwyżki bezpośredniej bez dobrego plonu. Podsumowując, my musimy nauczyć się gospodarować w nowej rzeczywistości i budować na nowo opłacalność produkcji rolnej, po przeciwieństwie nie tylko azot zdrożał – przekonywał prof. Szczepaniak.

Obecna sytuacja zmusza rolników do reakcji i miejmy nadzieje, że wielu z nich wreszcie zacznie wdrażać do praktyki wiele utartych już schematów jak: dbanie o optymalne pH gleby, zbilansowane składniki, dbanie o próchnicę itp. To z pożytkiem nie tylko dla portfela rolnika, ale także z korzyścią dla środowiska.

- W teorii rolnicy doskonale wiedzą o tych zasadach, a w praktyce, jak się okazuje, wielu jeszcze rolników niewiele wie na temat swoich gleb czy pól. Zrobi nawet badania, ale otrzymanych wyników nie wdraża do praktyki. Od tego trzeba zacząć, od świadomej kontroli nawożenia azotowego, wówczas możemy usiąść i porozmawiać o wprowadzaniu racjonalnych „oszczędności” w nawożeniu – uświadamiał prof. Szczepaniak.

Jak zatem dzielić dawki w oziminach?

Wielu rolników nie tylko zastanawia się nad poziomem nawożenia, ale także nad podziałem poszczególnych dawek.

-Bądźmy szczerzy – nie powinniśmy redukować dawek, nie mówię że nie wolno nam zmniejszyć poziomu nawożenia, bo to ostatecznie rolnik będzie podejmować decyzje. Czasem sytuacja może go do tego zmusić, bo np. fizycznie może nie mieć tego nawozu na stanie. Ale ja nie jestem zwolennikiem cięcia dawek. Dlaczego? Chodzi mi tu o jedną podstawową zasadę, my nie możemy tego robić tak po prostu: ciąć po równo każdą z nich. Dlaczego? Bo każda dawka ma swoje zadanie do spełnienia. W zależności od stanu łąnu, kondycji roślin, oczekiwań my dopasowujemy jej wysokość. Nie da się do tego podejść tak bez analizy konkretnego przypadku – tłumaczy zawziętość pytania prof. Szczepaniak.

- Skoro już jesteśmy zmuszeni do oszczędności, mamy rozpoznaną żyźność, zadaliśmy o spełnienie wszystkich czynników wpływających na dobre i efektywnie wykorzystanie azotu i jeśli nadal będziemy zdania, że chcemy obniżyć poziom nawożenia to zastanówmy się dopiero wtedy nad podziałem dawek, poza ustalonymi na bieżąco schematami.

Każda dawka ma swoje zadania do spełnienia. Łatwiej jest to robić w rzepaku, gdzie stosujemy 1 lub 2 dawki krótko po sobie, ale warunek (w tym roku może być to trudne do spełnienia), nie możemy opóźniać podawania tych dawek. Jeśli natomiast patrzymy na pszenicę to jasno musimy sobie odpowiedzieć za co są poszczególne dawki odpowiedzialne i wtedy krótko mówiąc oszczędzamy na tych „dalszych dawkach” czyli np. na III. Bo jeśli podkreślimy

pierwszą i drugą (i dobrze będzie wykorzystana), to trzecia z reguły nie będzie potrzebna, a czasem nawet świadomie z niej rezygnujemy bo np. panuje w czasie jej aplikacji susza.

Zadbać natomiast musimy na pewno o pierwsze dawki w kontekście gospodarowania wodą (dotyczy to zwłaszcza rejonów, gdzie z wodą mamy największy problem). Jeśli mamy wodę w glebie, to należy ją wykorzystać jak najlepiej w kontekście efektywnej pracy wprowadzonego azotu. Bo za chwilę może się okazać, że przy kolejnych dawkach jej nie będzie, a wówczas straty azotu będą dużo większe, a redukcja nawożenia plus redukcja źdźbeł np. z powodu braku wody to gwarancja niskich plonów...

[Link do pełnego artykułu](#)

[Zamknij >](#)

Unijna pszenica najdroższa w historii. Importerzy będą szukać ziarna m.in. w Polsce

Cenynolnicze.pl | Autor : Redakcja | 24.02.2022 |



- Na giełdzie w Paryżu kontrakt marcowy na pszenicę osiągnął w czwartek w południe cenę 330 euro/t - najwyższą w historii notowań. Analogiczny kontrakt na amerykańską pszenicę jest najdroższy od blisko 10 lat podczas nocnych notowań w Chicago. Inwazja wojsk rosyjskich na Ukrainę doprowadziła do wstrzymania załadunków w ukraińskich portach nad Morzem Azowskim i Czarnym. Zapewne zrywane będą wcześniejsze kontrakty, a importerzy będą szukać alternatywnych źródeł pszenicy, np. w UE (w tym w Polsce) i w USA – informuje Andrzej Bąk z Warszawskiej Giełdy Towarowej.

Ciągle funkcjonują porty rosyjskie zlokalizowane nad Morzem Czarnym, ale popytowi na rosyjskie zboża zaszkodzić mogą sankcje nakładane przez Zachód. Rosja i Ukraina odpowiadają za prawie 30% światowego eksportu pszenicy, 1/5 światowych dostaw kukurydzy i aż 80% światowego eksportu oleju słonecznikowego. Skokowo drożeje także ropa (Rosja jest drugim producentem tego surowca na świecie), ciągnąc za sobą oleje roślinne i nasiona oleiste.

Kapitał spekulacyjny kupuje i będzie kupował kontrakty na surowce (w tym zboża i ropę), których podaż gwałtownie zmaleje w wyniku wojny i sankcji nakładanych na Rosję. Z drugiej strony lawinowo spadają wyceny światowych indeksów akcji.

Wykresy notowań pszenicy w Paryżu (EUR/t, stan na czwartek godzina 14:30):



Źródło: Andrzej Bąk (eWGT)

[Zamknij >](#)

Izba Zbożowo-Paszowa o wojnie i konsekwencjach dla cen pszenicy

Farmer.pl | Autor: Małgorzata Tyszką | 24.02.2022 | Fot. Shutterstock



Zbieramy dla Państwa na gorąco komentarze eksperckie na temat wpływu ataku Rosji na Ukrainę. Już teraz widać, że na giełdach bardzo zyskują surowce rolne, takie jak pszenica czy rzepak. Wzrosły też ceny gazu i paliwa, co wpłynie na pewno na ceny środków produkcji rolnej, w tym też nawozów.

- Obecna sytuacja na rynku surowców rolnych ma szerszy kontekst. Występuje tu zbieg kilku negatywnych zjawisk jednocześnie. Po pierwsze, trwająca pandemia COVID-19. Po drugie rosnąca inflacja. Po trzecie, rosnące ceny energii, nawozów i kosztów pracy. Na to nakłada się agresja Rosji na Ukrainę, która potęguje niepewność i zachwiania na światowych rynkach – informuje Monika Piątkowska, prezes Izby Zbożowo-Paszowej.

Ceny surowców rolnych po ataku Rosji na Ukrainę wystrzeliły

Jak przypomniiała, zgodnie z prognozami Izby, agresja Rosji na Ukrainę spowodowała wzrost cen surowców rolnych, w tym zbóż i oleistych.

- Notowania pszenicy wzrosły dziś (24.02) o około 13% na giełdzie w Paryżu i o prawie 6% w Chicago (w kontrakcie na maj br.), znaczący wzrost notuje także kukurydza i soja. Pragnę podkreślić, że obecnie rynki reagują bardzo nerwowo, sytuacja jest dynamiczna i pewnie za kilka lub kilkanaście godzin indeksy będą zgoła odmienne. Pamiętajmy, że Ukraina to trzeci co do wielkości eksporter pszenicy, pokrywający 12 proc. światowego handlu tym zbożem, a ponadto czwarty eksporter kukurydzy i drugi jęczmienia. Eskalacja konfliktu najprawdopodobniej przerwie łańcuchy dostaw zbóż z Ukrainy i być może z Rosji. Dotyczy to jednak przede wszystkim głównych światowych importerów jak Egipt, Arabia Saudyjska, Maroko – podnosi prezes Izby.

Jej zdaniem, nie mam wątpliwości, że działania wojenne oraz planowane sankcje negatywnie wpłyną na stronę podażową, powodując dalszy wzrost cen. Agresja Rosji pogorszy także sytuację na rynku nawozów, która od wielu miesięcy jest zła.

- Pojawiają się oczywiście głosy, że wartość polsko-ukraińskiej wymiany handlowej nie jest znacząca, więc nie mamy się czym martwić. Owszem, wartość eksportu towarów rolno-spożywczych na Ukrainę to 760 mln euro (tj. ok. 2% ogólnej wartości), importu 732 mln euro, saldo wynosi 27 mln euro). Dla porównania wartość eksportu rolno-spożywczego do Niemiec, naszego największego partnera handlowego towarami rolno-spożywczymi, w 2020 r. wyniosła 8,6 mld euro, stanowiąc tym samym 25 % ogólnej wartości (34,3 mld euro). Ale obecna sytuacja wychodzi poza ramy wymiany handlowej i oddziałuje na światowe rynki, ceny zbóż i surowców na giełdach w Paryżu i Chicago, wpływając tym samym na ceny w Polsce. – uważa Monika Piątkowska.

W Polsce ustawiają się kolejki po paliwo w obawie o podwyżki cen, co widać w informacji poniżej.

Ceny mocznika też wznoszą.

Czy eksport surowców rolnych zostanie ograniczony?

- Obserwowany wzrost cen surowców rolnych, niepewność na rynku, ograniczenia eksportu mogą wkrótce przełożyć się na kolejne podwyżki cen na sklepowych półkach. Jeśli chodzi o produkt finalny jakim jest pieczywo to możemy spodziewać się dalszego wzrostu cen. Cena samej mąki pszennej piekarniczej w I połowie lutego br. była wyższa o 56% w relacji do roku 2021 i o 84% wyższa niż 2 lata temu. Rosnące ceny surowców mogą spowodować kolejne wzrosty. Oczywiście mąka to tylko kilkanaście procent kosztów ogólnych produkcji chleba, ale jak jeszcze do tego dołożymy rosnące koszty pozostałych składowych wypieku, tj. drożdże, cukier, sól, koszty pracowników, energii, transportu (paliwa), obciążenia wynikające z Polskiego Ładu dla przedsiębiorców - to wszystko powoduje, że mamy do czynienia z ogromnym wzrostem cen podstawowego produktu naszej diety jakim jest pieczywo. Niektórzy piekarze mają wzrost cen za gaz o od kilkuset do nawet 1000% - informuje Izba Zbożowo-Paszowa.

- Analizują sytuację w szerszym horyzoncie czasowym, tj. od około połowy 2020 roku, gdzie mieliśmy najgłębszy lockdown spowodowany COVID-19, poprzez rok 2021 i dalej z perspektywą na najbliższy czas, uwzględniając przy tym postępującą eskalację konfliktu na Ukrainie (i związane z tym również skutki ekonomiczne), to można mówić o około dwukrotnym wzroście cen chleba za ten okres. I oczywiście nie mówimy tu o wzroście z tygodnia na tydzień czy z miesiąca na miesiąc. Pszenica w lutym ubiegłego roku kosztowała około 930 zł/t, w 2020 740 zł/t a obecnie jest to prawie 1250-1300 zł tona. Do tego dodajmy rosnące ceny prądu i gazu dla przedsiębiorców, które wzrosły w tym czasie o odpowiednio kilkadziesiąt do kilkuset procent, koszty pracy i transportu i sytuacja robi się nieciekawa – mówi Monika Piątkowska.

Eksport z Ukrainy został utrudniony, a nawet niemożliwy...

[Link do pełnego artykułu](#)

[Zamknij >](#)

Agro Ubezpieczenia T UW rozpocznie działalność od 1 marca

Farmer.pl | Autor: PAP | 24.02.2022 | Fot. Shutterstock



Od 1 marca rozpocznie działalność - sprzedaż polis - nowy podmiot na rynku ubezpieczeń rolnych: Agro T UW - poinformowała spółka. Utworzenie Towarzystwa jest częścią zapowiadanej przez ministerstwo rolnictwa reformy systemu ubezpieczeń rolnych.

AGRO Ubezpieczenia - Towarzystwo Ubezpieczeń Wzajemnych zostało zarejestrowane 21 lutego br. Spółka przekształciła się z T UW Poczтового. Jego właścicielem jest Fundusz Składkowy KRUS, który już wcześniej posiadał 49 proc. udziałów (resztę miała Poczta Polska).

"Od 1 marca br. AGRO T UW rozpoczyna wiosenny sezon sprzedaży dotowanych ubezpieczeń uprawowych. Nowością będzie możliwość uwzględniania w umowie wszystkich ryzyk pogodowych, z ryzykiem suszy włącznie, oraz transportu plonów rolnych" - napisano w komunikacie.

Nowe podejście do systemu ubezpieczeń upraw i zwierząt gospodarskich zapowiedział minister rolnictwa Henryk Kowalczyk zaraz po objęciu stanowiska szefa resortu rolnictwa, na jesieni ub. r. Jak mówił w rozmowie, ma to być system ubezpieczeń wzajemnych, by niewykorzystane środki przechodziły na następne lata i aby w ten sposób mogła być zmniejszona wysokość składki. "Chcemy, by ubezpieczenia były kompleksowe, dla wszystkich ryzyk, łącznie z suszą", a także powszechne - informował Kowalczyk.

Polisy ubezpieczeniowe oferowane dotychczas przez różne towarzystwa ubezpieczeniowe najczęściej nie obejmowały klęski suszy. W opinii firm ubezpieczeniowych ryzyko jej wystąpienia jest duże, a więc składka powinna być odpowiednio wysoka, co zniechęcało rolników do zawarcia takiej umowy.

Zainteresowanie rolników ubezpieczeniami rolnymi jednak rośnie. W 2021 r., mimo że budżet przeznaczył na dopłatę do składek 400 mln zł, to środków zabrakło. Ubezpieczeniem w naszym kraju objęte było ok. 20 proc. gruntów pod zasiewami, podczas gdy KE wymaga, by polisy chroniły połowę upraw rolnych. W tym roku w budżecie na dopłaty do składek zapisano ok. 1,5 mld zł, co powinno wystarczyć na ubezpieczenie ok. 8-9 mln ha. Nadal budżet będzie opłacał dwie trzecie składki ubezpieczeniowej...

[Link do pełnego artykułu](#)

[Zamknij >](#)

Rolnicy pikietowali pod KOWR we Wrocławiu. Chcą wznowienia przetargów na dzierżawy

Farmer.pl | Autor: Grzegorz Tomczyk | 25.02.2022 | Foto: Dolnośląska „Solidarność” RI



Dolnośląska „Solidarność” RI zorganizowała protest pod wrocławską siedzibą KOWR. Postulowali uruchomienie zawieszonych przetargów na dzierżawy państwowych gruntów.

Kwestia dzierżawy gruntów z zasobów państwa budzi emocje wśród rolników nie tylko na Opolszczyźnie. 21 lutego pod siedzibą KOWR we Wrocławiu pikietowali rolnicy zainteresowani dzierżawą gruntów, które wróciły do KOWR.

Protestujący rolnicy domagali się przede wszystkim wznowienia zawieszonych obecnie przetargów na dzierżawy. Zawieszono je wskutek sporu toczącego się wokół kryteriów ustalonych dla rozstrzygnięcia przetargów ofertowych. Jak poinformowała na swoim społecznościowym profilu Dolnośląska Rada Wojewódzka NSZZ RI Solidarność : „Rolnicy przekazali Tomaszowi Krzeszowcowi Dyrektorowi KOWR Wrocław, stanowisko Dolnośląskiej Rady Wojewódzkiej Solidarności R.I w której domagają się zawieszenia kryterium nr.6 przetargów ofertowych i niezwłocznego rozpoczęcia uruchomienia przetargów ofertowych.”

Jak wyjaśniają związkowcy, przetargi na grunty z zasobu Skarbu Państwa zostały wstrzymane, w związku ze sporem jaki wynikł na posiedzeniu Rady Społecznej w październiku ubiegłego roku. Rada Społeczna zmieniła swoją decyzją kryterium nr 6. przetargów ofertowych, dając taką samą punktację rolnikom zameldowanym na pobyt stały w gminie, gdzie leżą grunty przeznaczone do dzierżawy, jak i rolnikom z gminy graniczącej. Decyzja Rady podzieliła rolników i doprowadziła do konfliktu.

Dolnośląski KOWR postanowił skonsultować ta sprawę z centralą oraz zasięgnąć opinii prawników. Do czasu rozstrzygnięcia przetargi wstrzymano w całym województwie. 21 lutego odbyło się kolejne posiedzenie Rady Społecznej KOWR, na której odrzucono poprzednie decyzje i przywrócono poprzedni zapis pkt 6., dając preferencje rolnikom zameldowanym na pobyt stały w gminie, w której są położone grunty przeznaczone do dzierżawy.

„Niestety posiedzenie znów tak jak w październiku odbyło się w niepełnym składzie Rady Społecznej i przy braku jednomyślności, a rolnicy nadal są niezadowoleni z decyzji rady.” – czytamy w relacji rolniczej „Solidarności”.

Związkowcy podnoszą argument, iż kryterium stałego zameldowania rolnika w gminie, gdzie są grunty do dzierżawy nie jest obligatoryjne. Tylko kilka ośrodków KOWR stosuje ten zapis w kryteriach przetargowych, a kryteriów takich jak na Dolnym Śląsku nie stosuje się w żadnym innym województwie...

[Link do pełnego artykułu](#)

[Zamknij >](#)

Grupa Azoty i Anwil o obecnej sytuacji na Ukrainie i wpływie na ceny nawozów

Farmer.pl | Autor: Małgorzata Tyska | 25.02.2022 | Fot. M. Tyska



Absolutnie nie chcemy siać paniki, ale wiele wskazuje na to, że ceny nawozów również pójdą w górę. Na świecie już podrożały. Zebrałiśmy komentarze od dwóch największych producentów nawozów w Polsce: Grupy Azoty i Anwil, ale też informacje zagranicznych serwisów.

Jest obawa rynku o ograniczenie globalnych dostaw nawozów, dlatego już zareagował on wzrostami cen. – Rosja jest jednym z największych eksporterów trzech głównych grup nawozów (azotowych, fosforowych i potasowych). Fizyczne cięcia podaży mogą jeszcze bardziej zawyżyć ceny nawozów – przypomina serwis gro-intelligence.com. Poza tym Rosja jest kluczowym światowym graczem na rynku gazu ziemnego, który jest głównym elementem w produkcji nawozów azotowych. Wyższe ceny gazu i ograniczenia podaży będą najpewniej wpływać na wzrost cen nawozów.

Jak sytuację oceniają producenci nawozów z Polski?

– W krajach europejskich obecna sytuacja na rynku nawozowym jest wyzwaniem zarówno dla rolników, jak również producentów nawozów, którzy prowadzą procesy produkcyjne w oparciu o drogi surowiec – powiedziała portalowi farmer.pl Monika Darnobył, rzecznik prasowa Grupa Azoty S.A.

Jak dodała spółka stale monitoruje otoczenie biznesowe i szacuje ryzyka.

- Obecnie ceny nawozów w Polsce są najniższe w całej Unii Europejskiej, a Grupa Azoty nadal produkuje nawozy na pełnych zdolnościach wytwórczych, realizując wszystkie zakontraktowane dostawy do ogólnopolskiej sieci autoryzowanych – podała Darnobył. Jak odpowiedział nam Anwil? – Anwil jako producent nawozów azotowych, obserwuje obecną sytuację na rynku surowców i na bieżąco będzie dostosowywać ofertę cenową do realiów rynkowych. Niezmiennie podkreślamy, że ceny nawozów kształtują się przede wszystkim w oparciu o ceny gazu ziemnego – poinformowało portal farmer.pl Biuro Komunikacji Anwil.

Ceny nawozów na świecie wzrosły

– Ceny mocznika w Nowym Orleanie wzrosły w czwartek do 700 USD za tonę w porównaniu do 560 USD z tego samego tygodnia kilka dni wcześniej, co stanowi 25 proc. wzrost – wynika z danych Bloomberg's Green Markets. Z kolei serwis farmpolicynews.illinois.edu cytował Josha Linville, dyrektora ds. nawozów w StoneX, który mówi, że Brownfield Russia jest głównym eksporterem nawozów azotowych, potasowych i fosforowych. - Światowe ceny mocznika wzrosły o ponad 200 USD za tonę w ciągu nocy. Cena mocznika wzrosła o 32-33 proc. w niecałe 12 godzin. Globalna podaż i popyt nie zmieniły się jeszcze w wyniku ataku, więc teraz rynek działa ze strachu – przedstawiano. Z kolei fosforan amonu podrożał w tym czasie o ok. 100 dolarów na tonie, podał na Twitterze Linville.

- Rosja była największym światowym eksporterem produktów azotowych w 2021 r. powiedziała z kolei analityk Green Markets Alexis Maxwell w raporcie dla Bloomberg'a, cytowany przez agrarheute.com. – Niższa podaż eksportowa uderzyłaby najpierw w rynki rolne półkuli północnej, ponieważ ich szczytowy sezon konsumpcyjny przypada na drugi kwartał – powiedział Maxwell.

– Na horyzoncie pojawiają się również nowe podwyżki cen innych kluczowych nawozów, takich jak potaż i fosfor, ponieważ wojna między Rosją a Ukrainą potęguje obawy o globalne niedobory i podsyca te związane z rosnącymi kosztami żywności – podano. Poza tym wojna oraz sankcje wobec Rosji (i Białorusi) prawdopodobnie wpłyną na przepływy handlowe. Tymczasem z „terenu” pojawiają się informacje, że rolnicy dostają od firm dystrybucyjnych smsy iż nie można zakupić ilości hurtowych nawozów azotowych i wieloskładnikowych. Czy spotkaliście się z tym? Czy ktoś gra tutaj na panice, tak jak miało to miejsce w wypadku paliwa?...

[Link do pełnego artykułu](#)

[Zamknij >](#)